

Protokół nr 15/16
z posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
Rady Miasta Piekary Śląskie
w dniu 20 stycznia 2016 roku

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godz. 15.00 a zakończyła o godz. 17.00. Posiedzenie Komisji miało miejsce w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Piekarach Śląskich przy ul. Gimnazjalnej 24. Lista obecności członków Komisji stanowi załącznik nr 1 do Protokołu. Lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do Protokołu.

Na wstępie Przewodniczący Komisji – Łukasz Ściebiorowski powitał członków Komisji, zaproszonych gości oraz przedstawił porządek posiedzenia:

1. Projekt uchwały Komisji Edukacji, Kultury i Sportu w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji na rok 2016.
2. Omówienie realizacji wychowania fizycznego w placówkach oświatowych – kadra dydaktyczna i szkolna baza sportowa. Spotkanie z nauczycielami wychowania fizycznego.
3. Wnioski i sprawy bieżące radnych.

Brak uwag do porządku obrad. Porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Ad. 1 Projekt uchwały Komisji Edukacji, Kultury i Sportu w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji na rok 2016.

Brak uwag radnych do przedmiotowego projektu uchwały.

Projekt uchwały Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Rady Miasta Piekary Śląskie w sprawie ustalenia planu pracy stałej Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Rady Miasta Piekary Śląskie na rok 2016 został przyjęty (13 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”).

Ad. 2 Omówienie realizacji wychowania fizycznego w placówkach oświatowych – kadra dydaktyczna i szkolna baza sportowa. Spotkanie z nauczycielami wychowania fizycznego.

Na wstępie Przewodniczący Komisji przedstawił zakres działania Komisji, zadania stojące przed nauczycielami wychowania fizycznego oraz cel spotkania członków Komisji z dydaktykami wychowania fizycznego oraz przedstawicielami uczniowskich klubów sportowych. Następnie oddał głos Naczelnikowi Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu – Panu Markowi Kapica.

Naczelnik Marek Kapica przekazał informacje na temat liczby nauczycieli wychowania fizycznego w mieście, liczby etatów, ich średniego wieku, tygodniowej ilości godzin wychowania fizycznego z rozróżnieniem na klasy oraz szkoły, oddziałów sportowych w placówkach szkolnych oraz szkolnych baz sportowych.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Komunalnej – Pan Andrzej Kopiński omówił kwestie związane z planowanymi inwestycjami i remontami w 2016 roku w piekarskich placówkach oświatowych.

Przewodniczący Komisji zapytał o procentowe wykonanie zaleceń sanepidowskich w piekarskich szkołach dot. szkolnych sal sportowych i boisk.

Naczelnik Andrzej Kopiński poinformował, iż rzeczywiście kierują się zaleceniami sanepidu, jednak nie da się przedstawić procentowo wykonania. Dane na temat tego, co jeszcze jest do zrobienia, zmieniają się na bieżąco.

Przewodniczący Komisji wyraził zainteresowanie stanem basenu w Miejskiej Szkole Podstawowej nr 5.

Naczelnik Kopiński poinformował, że na basenie występuje problem z wentylacją, jednak odpowiednie urządzenia zostaną niedługo zainstalowane i wymienione. Jeżeli chodzi o drobne prace, które należy wykonać w przypadku misy basenu, zostanie to wykonane bez spuszczenia wody.

Nauczyciel wychowania fizycznego Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 15 poprosiła o wyjaśnienia kwestii wyłożenia sztucznej trawy na boisku szkolnym. Zapytała, kiedy zostanie wykonana budowa nowego boiska.

Naczelnik Andrzej Kopiński przekazał, że w budżecie miasta na rok 2016 nie została przewidziana budowa nowego boiska na MSP nr 15. Ze względu jednak na to, iż udało się odzyskać sztuczną trawę z MOSiR-u, na MSP nr 15 zostanie wykonane boisko trawiaste. Będzie to wykonane razem z podbudową i drenażem. Przewidziano, że na ten cel potrzebne będzie 150.000 – 200.000 zł.

Nauczycielka Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 15 dopytała, czy boisko zostanie wyposażone w bramki.

Naczelnik Andrzej Kopiński przekazał, że mówiąc o boisku, ma na myśli również bramki.

Następnie Pan Marek Majeranowski - przedstawiciel Śląskiego Szkolnego Związku Sportowego omówił działalność organizacji.

Pan Michał Wadowski – Prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego „LA-BASKET” oraz nauczyciel wychowania fizycznego I Liceum Ogólnokształcącego zapytał o to, jak w Bytomiu rozwiązana jest kwestia opieki medycznej na miejskich zawodach sportowych.

Przedstawiciel Śląskiego Szkolnego Związku Sportowego poinformował, że współpraca z daną przychodnią zostaje nawiązywana na podstawie ogłaszanego konkursu.

Pan Michał Wadowski zapytał o wysokość kosztów, które pozwalają Śląskiemu Szkolnemu Związkowi Sportowemu zapewnić opiekę na zawodach.

Pan Majeranowski przekazał, że w Bytomiu kwestia ta realizowana jest przez Miejski Szkolny Związek Sportowy, w Piekarach Śląskich przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Są to dwa różne sposoby, które w wielu miastach są realizowane z równym powodzeniem. Jeżeli chodzi o kwestie finansowe, to z całej puli wydzielone zostaje na ten cel około 9.000 zł w ciągu roku. Kwota ta pozwala na zapewnienie ratownika podczas każdego zawodów.

Przewodniczący Komisji zapytał, jak na tle Bytomia a także województwa w sportowej rywalizacji wypadają uczniowie piekarskich szkół.

Pan Majeranowski poinformował o dużym sukcesie reprezentantów I Liceum Ogólnokształcącego w piłce ręcznej, jakim było zdobycie zeszłego roku II miejsca w finale ogólnopolskim. Wcześniej ta szkoła zdobyła mistrzostwo województwa. Jeżeli mowa o zawodach wojewódzkich, to chyba lepiej wypadają szkoły bytomskie. Należy pamiętać, że Bytom jest sportowo dwukrotnie większym miastem od Piekar Śląskich. Proporcja zwycięstw w zawodach rejonowych kształtuje się na poziomie 60 – 70 do 30% na korzyść Bytomia. Zdarza się także, że piekarskie szkoły pewnych zawodów, które są kalendarzu sportowym nie organizują np. ze względu na brak tradycji.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy wynika to z infrastrukturalnych względów, czy z samej sprawności fizycznej piekarskich uczniów.

Przedstawiciel Śląskiego Szkolnego Związku Sportowego przekazał, że trudno odpowiedzieć na to pytanie. Oczywiście Bytom posiada bogatszą infrastrukturę sportową. Być może wynika to też z faktu większej ilości szkół, wobec czego łatwiej wyłonić mistrza. Nie można jednoznacznie tego stwierdzić, czasem jest to kwestia klas sportowych, a czasem po prostu tradycji danej dyscypliny sportowej w mieście.

Kolejno Pan dr hab. Rajmund Tomik – wykładowca Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach przedstawił swoją osobę oraz omówił kwestie: szkoleń sportowych opartych o edukację, uczniowskich klubów sportowych oraz absencji na lekcjach wychowania fizycznego.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy w Piekarach Śląskich jest jeszcze miejsca na stworzenie nowych uczniowskich klubów sportowych.

Dr hab. Rajmund Tomik przekazał, że nie jest to wykluczone i w głównej mierze jest to kwestia rynku oraz zainteresowania. Ktoś może stworzyć klub sportowy zajmujący się dyscypliną sportową, która do tej pory jeszcze w mieście nie było, czego świetnym przykładem jest UKS „LA-BASKET”. Jednocześnie wskazał, że nie widzi jednak sensu tworzenia klubu sportowego zajmującego się piłką nożną.

Pan Marek Majeranowski odnosząc się do informacji Pana Rajmunda Tomika na temat przeprowadzonych badań przez doktorantkę AWF-u dot. absencji na lekcjach wychowania fizycznego na terenie województwa śląskiego, zapytał, czy badania obejmowały również przyczyny nie ćwiczenia.

Pan Tomik przekazał, że każdej nie ćwiczącej osobie, zadano pytanie o przyczynę. Najczęstszymi przyczynami nie ćwiczenia okazały się zwolnienia rodziców w szkole podstawowej, natomiast w szkołach gimnazjalnych i średnich brak stroju oraz zwolnienia lekarskie.

Przewodniczący Komisji zapytał o możliwości współpracy nauczycieli wychowania fizycznego z klubami sportowymi.

Dr hab. Rajmund Tomik poinformował, że są to przez lata wypracowane standardy. Trenerzy klubów, którzy szukają gwiazd, potrafią dojść do szkół. Dzieje się to samo bez żadnego problemu.

Przewodniczący Łukasz Ściebiorowski poinformował o pojawiających się zapowiedziach Ministra Sportu i Turystyki, co do planów usystematyzowania procesu szkolenia dzieci i młodzieży oraz powrotu do idei SKS-ów. Zapytał, czy na temat ww. planów rozmawia się już na poziomie akademickim i czy na tym etapie można przewidzieć, jak przełoży się to na wychowanie fizyczne.

Dr hab. Tomik poinformował, iż kilka tygodni temu powstała Społeczna Rada Sportu, w skład której wchodzi także Rektor AWF-u. Na jej szczęblu omawiane są różne problemy. Jednak jego zdaniem są to na razie rozwiązania PR-

owskie. Właściwie idea SKS-ów nigdy nie została zaprzestana, nie ma czego odtwarzać. Cały czas istnieje możliwość działania i nic się nie zmieniło.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy SKS-y będą uzupełnieniem dla UKS-ów, konkurencją, czy może załącznikiem przyszłych UKS-ów.

Pan Tomik poinformował, że Uczniowskie Kluby Sportowe są stowarzyszeniami kultury fizycznej, które posiadają osobowość prawną. Są uprawnione do zbiórki składek członkowskich oraz ubiegania się o dotacje. Szkolne Kluby Sportowe nigdy takich uprawnień nie miały i nie mają. Są to dwie formy, które wzajemnie się uzupełniają i nie ma między nimi konkurencji. Przekazał, że Polska jest krajem o największej liczbie godzin wychowania fizycznego na świecie.

Wiceprzewodniczący Komisji Piotr Papaja zapytał, jak dr hab. Tomik ocenia model organizacyjny i finansowy funkcjonowania sportu w mieście w segmencie szkolnym.

Pan Tomik wskazał, iż ogromną wartością w Piekarach Śląskie są dwie rzeczy – turystyka w postaci MCIT-u oraz tradycyjna opieka MOSiR-u nad Szkolnym Związkiem Sportowym. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji współorganizuje zawody sportowe, organizuje oraz opłaca sędziów, a także dokupuje np. napoje. Jest to system, który w wielu miastach nie funkcjonuje. Z tego miasto powinno być dumne.

Pan Majeranowski wskazał, że piekarski system jest bardzo dobrze zorganizowany zwłaszcza w segmencie finansowym.

Pan Michał Wadowski zapytał, czy w przypadku SKS-ów będą one odpłatne, lub finansowanie z jakichś źródeł.

Dr hab. Tomik poinformował, że z zapowiedzi ministerialnych wynikało, że chodzi o powrót do struktury szkolnego klubu sportowego.

Przewodniczący Komisji podkreślił, że w tym temacie raczej należy czekać na decyzje ministerialne.

Pan Michał Wadowski zwrócił się z zapytaniem do Pana Tomika odnośnie oceny możliwości funkcjonowania szkoły mistrzostwa sportowego na terenie Piekarów Śląskich.

Pan Rajmund Tomik poinformował, że jego zdaniem tworzenie Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Piekarach Śląskich nie ma sensu. Chociaż czasami można wykonać pewne rzeczy, które wydają się bezsensowne. W Katowicach powstała SMS, ale na zasadzie biznesu prywatnego. Działa ona bardzo dobrze, także ze względu na otrzymywaną podwójną subwencję na każdego ucznia. Stworzono tam 6 klas o różnych profilach sportowych. Biorąc pod uwagę piekarską specyfikę, nie ma takich możliwości. Poza tym powinien to być poziom ocierający się o mistrzostwa Polski, a już w przypadku piłkarzy takiego się nie osiąga. Przekazał, że skądinąd optuje za stworzeniem klasy sportowej bez określonego profilu w I LO dla podtrzymania tradycji powstałej na pocz. lat 90. Klasa sportowa jest szerokim pojęciem i nie musi to dotyczyć jednej dyscypliny sportowej.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w kwestii ogólnej klasy sportowej występują obawy pojawienia się trudności pogodzenia ze sobą różnych dyscyplin sportowych pod względem organizacyjnym, rozdziału godzin a także odmiennej specyfiki.

Następnie Pan Michał Wadowski omówił procedurę zwolnień lekarskich z zajęć wychowania fizycznego.

Nauczyciel wychowania fizycznego Zespołu Szkół im. Marii Grzegorzewskiej odniósł się do braku bazy sportowej na terenie szkoły. Przekazał, że szkoła nie posiada sali gimnastycznej, boiska sportowego ani placu usprawniania ruchowego (placu zabaw). Zwrócił się z prośbą o rozważenie inwestycji budowy placu usprawniania ruchowego, bowiem jest to kluczowa kwestia dla dzieci z niepełnosprawnością ruchową lub intelektualną. Poruszył także temat basenu przy KWK Piekary, z którego szkoła korzysta, jednak nie wiadomo jak długo to potrwa. Podkreślił, że jest to świetna forma rehabilitacji ruchowej. Przy szkole działa również Klub Olimpiad Sportowych, gdzie zawodnicy nabyli umiejętności pływania i zaczęli osiągać sukcesy. W momencie zamknięcia basenu, szkoła straci możliwość rehabilitacji oraz nauki pływania dzieci. Zapytał, czy istnieje szansa organizacji ze strony miasta dojazdu lub możliwości korzystania z alternatywnego basenu.

Naczelnik Andrzej Kopiński poinformował, że wydział, którym kieruje zajmuje się inwestycjami oraz remontami. W budżecie na przyszły rok nie przeznaczono środków na ten cel. Teren przy szkole nie pozwala na budowę boiska, ponieważ nie ma wystarczającej ilości miejsca. W samej szkole przeprowadzono remonty centralnego ogrzewania i stropu, a także odmalowano klasy. Natomiast nie ma fizycznej możliwości budowy sali, czy też placu. W kwestii basenu nie może udzielić informacji, ponieważ nie należy to do jego kompetencji.

Nauczyciel reprezentujący Zespół Szkół im. Marii Grzegorzewskiej zgodził się z faktem, iż przy szkole jest zbyt mało miejsca na budowę sali gimnastycznej oraz boiska sportowego. Podkreślił jednak, że teren szkolny jest wystarczający, aby powstał tam plac zabaw. Poprosił o wzięcie tego pod rozwagę.

Pan Michał Wadowski – wskazał, że należy coś z tym problemem zrobić, ponieważ podstawa programowa z zajęć wychowania fizycznego mówi, że takie zajęcia powinny być przeprowadzane w sali sportowej, specjalnie przygotowanym pomieszczeniu zastępczym lub na boisku szkolnym. Szkoła powinna także zapewnić sprzęt i narzędzia sportowe niezbędne do zdobycia przez uczniów umiejętności i wiadomości zawartych w podstawie programowej.

Przewodniczący Komisji – Łukasz Ściebiorowski nadmienił, że temat basenu zapewne zostanie poruszony na najbliższej sesji Rady Miasta. Wskazał, iż decyzja należy do Spółki Węglokoks.

Wiceprzewodniczący Komisji wspominał, że na jednym z posiedzeń Rady Miasta gościł Prezes Węglokoksu i poruszał ww. kwestię. Niewątpliwie w temacie tym musi dojść do jakiejś decyzji. Obecnie jednak basen jest własnością spółki, która nie jest zainteresowana dalszym utrzymywaniem przedmiotowego obiektu. Wskazał, że na basenie funkcjonuje również oddział rehabilitacji i są podpisane pewne zobowiązania. Nie ma chyba innego rozwiązania, jak przejęcie basenu przez miasto, z racji tego, iż jest on w mieście potrzebny. Decyzje muszą zostać podjęte, więc należy się zastanowić jak utrzymać basen włącznie z częścią rehabilitacyjną.

Pan Tomasz Kotalczyk – Wiceprezes MKS Olimpia oraz nauczyciel wychowania fizycznego Miejskiego Gimnazjum nr 4 przekazał, że od lat zajmuje się organizacją i funkcjonowaniem klas sportowych w mieście. Poinformował o zastyszanych planach stworzenia klasy sportowej piłki nożnej w Miejskim Gimnazjum nr 1. Wyraził zaniepokojenie tymi doniesieniami, w związku z tym, że chłopców uprawiających piłkę nożną oraz utalentowanych w tym kierunku jest teraz mało. Obecnie klasy sportowe są prowadzone przez dwie szkoły gimnazjalne. Przy stworzeniu trzeciego ośrodka istnieje obawa, że w którejś ze szkół klasa sportowa nie zostanie utworzona.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem do Naczelnika Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu odnośnie aktualnych ustaleń dot. utworzenia nowej klasy sportowej.

Naczelnik Marek Kapica poinformował, że doszły do niego słuchy o takich planach, jednak o konkretach będzie można rozmawiać w kwietniu przy okazji arkuszy organizacyjnych. Na dziś może jedynie poinformować, że klasa sportowa musi liczyć min. 20 osób. Jeżeli tyle chętnych się uzbiera i szkoła uzasadni potrzebę powołania takiej klasy, to zostanie wyrażona zgoda. Zwrócił uwagę, iż na każdego ucznia klasy sportowej otrzymuje się powiększoną dotację. Może się okazać, że klasa sportowa zakładana przy liczbie 21 uczniów, w ciągu 2 lat pomniejszy się i zostanie jedynie 19 uczniów – w związku z czym będzie trzeba zwrócić dotację za okres, w którym nie liczyła 20 osób.

Przewodniczący Komisji przekazał, że rozumie obawy nauczycieli innych szkół gimnazjalnych, bowiem utworzenie klasy sportowej jest okupione wieloma staraniami. Z docierających sygnałów wynika jednak, iż klasa sportowa w Miejskim Gimnazjum nr 1 ma być nastawiona również na uczniów spoza Piekar Śląskich. Na razie jest to tylko pewna niezobowiązująca informacja. Zapytał, jak orientacyjnie może wyglądać nabór do klasy sportowej w Miejskim Gimnazjum nr 4 na rok 2016.

Pan Kotalczyk przedstawił, jak wygląda sytuacja w MKS Olimpia, który przejął szkolenia wszystkich piekarskich klubów. Przekazał, że na dzień dzisiejszy jest 17 zawodników, którzy będą kończyć szkołę podstawową i ewentualnie mogliby utworzyć klasę sportową w gimnazjum. W poprzednich latach zawodników było dużo więcej. Na pewno znajdzie się również pewna grupa młodzieży, która do tej pory nie uprawiała tej dyscypliny sportu i będzie chciała zacząć w szkole gimnazjalnej oraz grupa uczniów spoza miasta. Większość trenujących w MKS Olimpia uprawia zarówno piłkę nożną, jak i ręczną. Najprawdopodobniej część wybierze jedną dyscyplinę, a część drugą. W pewnym czasie w mieście funkcjonowały 3 klasy sportowe – doświadczenie pokazało, że nie był to dobry pomysł, ponieważ zamiast jednej, silnej drużyny piłki nożnej, były dwie średnie. W międzyczasie jedna z klas rozpadła się ze względu na złe funkcjonowanie. Najlepsze oddziały sportowe powstają, gdy uda się skupić na naborze 30-40 osób. W tej chwili w klasach sportowych uczą się 3 roczniki i w taki właśnie sposób przebiegał nabór i prezentowany jest dobry poziom. Ponadto pod uwagę należy wziąć także bazę sportową szkół – tam, gdzie funkcjonują klasy sportowe, jest ona najlepsza.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy uczniowie klas sportowych Miejskiego Gimnazjum nr 4 pochodzą wyłącznie z Piekar Śląskich.

Pan Kotalczyk przekazał, że pojedyncze osoby mieszkają poza Piekarami Śląskimi. Są to jednak osoby, których rodzice kończyli piekarskie szkoły i są związani z miastem.

Przewodniczący Komisji wskazał, że wszystko zależy od tego w jaki target Miejskie Gimnazjum nr 1 będzie chciało mierzyć. Jeżeli mieliby to być faktycznie uczniowie spoza Piekar Śląskich, to trudno byłoby obawiać się o ten pomysł. Należy się nad tym zastanowić.

Radny Adrian Szastok odniósł się do kwestii poruszonych przez Pana Kotalczyka. Wskazał, że model gimnazjalnych klas sportowych funkcjonuje od kilku - kilkunastu lat. Piłka nożna pozostaje skupiona w Miejskim Gimnazjum nr 4, natomiast piłka ręczna w Miejskim Gimnazjum nr 2. Z pewnych informacji na chwilę obecną wynika, że do klasy sportowej przy Miejskim Gimnazjum nr 1 miałyby trafić 13 uczniów (w tym tylko 4 z Piekar Śląskich), co oznacza że będzie potrzebnych co najmniej kilku-kilkunastu uczniów więcej, aby klasę utworzyć. Zapewne będą to uczniowie, którzy docelowo mieli pójść do gimnazjum nr 4 lub 2. Utworzenie klasy sportowej w gimnazjum nr 1 automatycznie będzie skutkowało nieutworzeniem jednej z klas w pozostałych szkołach. Wiąże się to ze zmniejszeniach liczby etatów i godzin pracy dla nauczycieli. Trzeba się zastanowić nad potrzebą tworzenia na etapie gimnazjalnym trzech klas sportowych. Chłopaków trenujących z rocznika 2003 jest bardzo mało – jedynie 17 uczniów. Podobna sytuacja klaruje się w roczniku 2004. Dopiero w roczniku 2005 widoczny jest wyż demograficzny i prawdopodobnie dopiero wtedy powstanie realna możliwość stworzenie większej ilości klas, ale trzeba znaleźć model który pozwoli, aby te klasy powstawały przy gimnazjum nr 2 i 4. Sztandarowym rocznikiem był rocznik chłopców z 97 roku wywodzących się z klasy sportowej piłki ręcznej przy gimnazjum nr 2 (piłka ręczna) oraz dwuprofilowej klasy sportowej (piłka ręczna i piłka nożna) przy gimnazjum nr 4, którzy utworzyli mocną klasę w liceum. Jeśli taki model zostanie zachowany – ponieważ mogą wystąpić problemy z utworzeniem jednoprofilowej klasy sportowej – da to możliwość utworzenia klas w obu gimnazjach. Gimnazjum nr 1 nie posiada tak dobrze wyposażonej bazy sportowej. Należy się nad tym problemem zastanowić.

Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za cenne uwagi w tak ważnej sprawie i zaznaczył, że z pewnością będzie należało wracać do tej kwestii na posiedzeniach Komisji.

Ad. 3 Wnioski i sprawy bieżące radnych.

Brak wniosków i uwag radnych.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Komisji zakończył posiedzenie.

Protokołowała:

Patrycja Zyta-Majdanik

Przewodniczący
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Łukasz Ściebiorowski